

ANNA TUNIA

CZYNNOŚCI KIEROWNIKA USC PODEJMOWANE PRZED ZAWARCIEM MAŁŻEŃSTWA W FORMIE WYZNANIOWEJ

Zagadnienie dotyczące zawierania małżeństw cywilnych w formie wyznaniowej doczekało się już wielu publikacji. Ciągłe jednak jeszcze istnieje szereg wątpliwości dotyczących kwestii szczegółowych, związanych nie tylko z samym zawarciem małżeństwa, ale i z jego przygotowaniem. Do takich należą niewątpliwie pouczenie o istocie małżeństwa i jego skutkach oraz tryb stwierdzania pomiędzy nupturientami braku okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa.

Celem niniejszego artykułu będzie zatem ukazanie problemu dotyczącego pouczenia nupturientów o przepisach prawa polskiego dotyczących małżeństwa i jego skutków oraz ukazanie procedury związanej z przygotowaniem przez kierownika USC zaświadczenia o braku między stronami przeszkód do zawarcia małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi.

1. POUCZENIE O PRZEPISACH PRAWA POLSKIEGO DOTYCZĄCYCH MAŁŻEŃSTWA I JEGO SKUTKÓW

Rozważając kwestię pouczenia nupturientów o przepisach prawa polskiego odnośnie do małżeństwa i jego skutków, należy zwrócić uwagę na problem dotyczący podmiotu dokonującego tego pouczenia (duchowny, kierownik USC), na zakres pouczenia oraz jego właściwy moment.

1.1. PODMIOT I ZAKRES POUCZENIA

Podmiotem odpowiedzialnym za pouczenie nupturientów o przepisach prawa polskiego dotyczących małżeństwa prawodawca polski uczynił zarówno kierownika USC, jak i duchownego. Swój obowiązek kierownik USC winien spełnić na podstawie art. 3 § 3 k.r.o.¹, duchowny natomiast został zobowiązany do jego spełnienia na podstawie art. 62a p.a.s.c.² Art. 3 § 3 k.r.o. stanowi: „Kierownik urzędu stanu cywilnego wyjaśnia osobom zamierzającym zawrzeć małżeństwo doniosłość związku małżeńskiego, przepisy regulujące prawa i obowiązki małżonków oraz przepisy o nazwisku małżonków i nazwisku ich dzieci”. Powyższy przepis określa zatem nie tylko podmiot obowiązku pouczenia nupturientów, ale także jego zakres. Podobnie zarówno podmiot, jak i zakres pouczenia nupturientów określa art. 62a p.a.s.c. Przepis ten brzmi: „przed zawarciem małżeństwa podlegającego prawu wewnętrznemu kościoła albo innego związku wyznaniowego duchowny informuje osoby zamierzające zawrzeć to małżeństwo o treści podstawowych przepisów prawa polskiego dotyczących małżeństwa i jego skutków”.

Określony w art. 62a p.a.s.c. obowiązek pouczenia nupturientów dotyczy zawierania małżeństw w trybie art. 1 § 2 k.r.o.³ Należy natomiast zastanowić się, do jakiego trybu zawarcia małżeństwa odnosi się obowiązek pouczenia określony w art. 3 § 3 k.r.o. Czy dotyczy on tylko zawarcia małżeństwa w trybie art. 1 § 1 k.r.o., czy również w trybie art. 1 § 2 k.r.o.? Stosując wykładnię logiczną całego przepisu art. 3 k.r.o., można przyjąć, iż spoczywający na kierowniku USC

¹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 1964 r., nr 9, poz. 59 z późn. zm.) (zwana dalej: k.r.o.)

² Ustawa z dnia 29 września 1986 r. – Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. z 1986 r., nr 36, poz. 180 z późn. zm.) (zwana dalej: p.a.s.c.) Przepis art. 62a został dodany przez ustawę z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie ustaw – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego, Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1988 r., nr 117, poz. 757).

³ Przepis art. 1 § 2 został dodany przez ustawę nowelizującą kodeks rodzinny i opiekuńczy z dnia 24 lipca 1998 r.

obowiązek pouczenia odnosi się zarówno do nupturientów, którzy zgłaszają się do USC celem przygotowania się do zawarcia małżeństwa w trybie art. 1 § 1 k.r.o., jak i w trybie art. 1 § 2 k.r.o. Niezależnie bowiem od trybu zawarcia małżeństwa tak kierownik USC, jak i sami nupturienti muszą spełnić określone tym przepisem powinności.

Analizując zakres pouczenia, którego winien dokonać kierownik USC, należy stwierdzić, że jest on niewystarczający. Nupturienti rzeczywiście powinni być pouczeni, czym jest małżeństwo, powinni znać prawa i obowiązki małżeńskie, wiedzieć również, jakie mogą wybrać nazwisko dla siebie i swoich dzieci oraz jakie są ewentualne skutki niedokonania tego wyboru. Konieczne jest ponadto pouczenie nupturientów o przeszkodach małżeńskich. Kierownik USC powinien wyjaśnić nupturientom, co to jest przeszkoda małżeńska⁴, jaki jest ich katalog w prawie polskim i od których przeszkód można zostać „zwolnionym” przez sąd, a także jakie są skutki zawarcia małżeństwa pomimo ich istnienia. Ważne jest, aby pouczenia tego dokonał kierownik USC, i to jeszcze przed wydaniem stronom zaświadczenia, o którym mowa w art. 4¹ § 1 k.r.o.⁵

Określony natomiast w art. 62a p.a.s.c. zakres pouczenia, którego winien dokonać duchowny, został potraktowany dość ogólnikowo. Prawodawca polski nakazuje bowiem duchownemu pouczyć strony,

⁴ Wprawdzie w polskim prawie rodzinnym nie jest znane pojęcie „przeszkody małżeńskiej”, jednak pojęcie to jest używane na określenie wszystkich wymienionych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa. Prawo polskie używa również na określenie tych okoliczności terminu „zakazy zawarcia małżeństwa”, jako że nawiązują do ustawowych zwrotów „nie może zawrzeć małżeństwa” (zob. J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2000, s. 110). Używany jest także termin „przesłanki negatywne zawarcia małżeństwa” (zob. J. Winiarz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1996, s. 88). Określenie „przeszkoda małżeńska” jest jednak używane najpowszechniej.

⁵ Odmienne stanowisko w tej kwestii zajmuje M. Pietrzak (*Prawo wyznaniowe*, Warszawa 1999, s. 288). Uważa on, że kierownik USC „nie jest [...] obowiązany informować ich [nupturientów] o przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczących małżeństwa [...]”, a „wydając zaświadczenie [...] informuje [tylko] strony o dalszych czynnościach koniecznych do zawarcia małżeństwa”. Mając takie zdanie, autor ten zarzuca, iż brak obowiązku kierownika w pouczeniu nupturientów stanowi „niedopatrzenie ustawodawcy”.

czym jest małżeństwo oraz jakie są jego skutki. Podobne sformułowanie zawiera art. 10 ust. 2 konkordatu z 1993 r.⁶, który oprócz nauki o skutkach małżeństwa nakazuje duchownemu przekazać nupturientom wiedzę na temat nierozzerwalności małżeństwa kanonicznego. Zakres pouczenia stron, którego winien dokonać duchowny, określony został w sposób bardziej szczegółowy przez akty prawa wewnętrznego niektórych związków wyznaniowych: *Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski* z 1998 r. dotyczącej zawierania małżeństw „konkordatowych” przez członków Kościoła katolickiego⁷ oraz *Informacji dla duchownych adwentystycznych* o zawieraniu małżeństw kościelnych ze skutkami cywilnymi przez członków Kościoła adwentystycznego⁸.

W *Instrukcji KEP* postanowiono, że duchowny winien zapoznać nupturientów z treścią art. 1 k.r.o., stanowiącego o sposobie zawarcia małżeństwa, tzn. o istnieniu dwóch możliwości zawarcia małżeństwa: albo cywilnego, albo tylko wyznaniowego ze skutkami cywilnymi, następnie z treścią art. 8 k.r.o., w którym jest mowa o obowiązkach duchownego i małżonków związanych z zawarciem małżeństwa „konkordatowego”, oraz z treścią art. 23 k.r.o., który stanowi o równych prawach i obowiązkach małżonków (zob. n. 12b). *Informacja dla duchownych adwentystycznych* stanowi natomiast, iż powinien zapoznać nupturientów nie tylko z doniosłością zawieranego przez nich związku małżeńskiego w świetle prawa Bożego, ale także z prawami i obowiązkami małżonków, które istnieją w prawie polskim⁹. Przede wszystkim ma to polegać na zapoznaniu przyszłych małżonków z treścią art. 23 k.r.o. (podobnie jak ma to miejsce w odniesieniu do nupturientów katolickich), a także z treścią art. 24 k.r.o., stanowiącego o tym, że

⁶ Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 r. (Dz.U. z 1993 r., nr 51, poz. 318).

⁷ *Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski dla duszpasterzy z dnia 22 października 1998 r. dotycząca małżeństwa konkordatowego*, „Biuletyn KAI” 1998, nr 90, s. 15-18 (dalej: *Instrukcja KEP*).

⁸ Tekst w: Z. Łyko, A. Siciński, *Informacja dla duchownych adwentystycznych w sprawie małżeństw kościelnych ze skutkami cywilnymi*, Warszawa 1999.

⁹ Istniejące w prawie polskim wzajemne prawa i obowiązki małżonków powinny być – według prawa wewnętrznego Kościoła adwentystów – zgodne z prawem Bożym. Zob. tamże, s. 12.

małżonkowie wspólnie rozstrzygają o istotnych sprawach rodziny, oraz z treścią art. 26 k.r.o., w którym mowa o powstaniu między krewnymi małżonków stosunku powinowactwa. Ponadto prawodawca adwentystyczny poleca zapoznanie stron z art. 30 i 31 k.r.o., które stanowią o powstaniu wspólności majątkowej między małżonkami i konieczności przyczyniania się każdego z nich do zaspokajania potrzeb rodziny oraz ich solidtarnej odpowiedzialności za zaciągane przez nich zobowiązania (zob. n. 6).

Porównując oba akty prawa wewnętrznego wymienionych kościołów, zauważyć można, iż prawodawca adwentystyczny w większym stopniu zwrócił uwagę na zapoznanie nupturientów z tymi przepisami prawa polskiego, które odnoszą się do skutków małżeństwa, natomiast prawodawca katolicki wyróżnił przede wszystkim kwestię sposobu zawarcia małżeństwa, a w zakresie skutków małżeństwa odniósł się tylko do powstania między małżonkami wzajemnych praw i obowiązków¹⁰.

Rozważając zakres pouczenia nupturientów wskazany w *Instrukcji KEP* z 1998 r., należy stwierdzić, że nie jest on w pełni słuszny. O ile bowiem pouczenie nupturientów przez duchownego o treści art. 8 k.r.o. można uznać za dopełnienie (uzupełnienie) ciążącego na kierowniku USC obowiązku określonego w art. 4¹ § 3 k.r.o., w którym prawodawca polski lakonicznie stwierdza, że kierownik USC, wydając stronom zaświadczenie o braku przeszkód, ma poinformować je o dalszych czynnościach koniecznych do zawarcia małżeństwa, o tyle zbyteczne jest pouczanie nupturientów o treści art. 23 k.r.o., którego domagają się zarówno prawodawca katolicki, jak i adwentystyczny, w sytuacji gdy art. 3 § 3 k.r.o. wyraźnie stanowi o spełnieniu tego wymogu przez kierownika USC. Zbyteczne wydaje się również zapoznawanie nupturientów przez duchownego z przepisami k.r.o., stanowiącymi o istnieniu dwóch form zawarcia małżeństwa. W tym czasie bowiem (gdy strony zgłaszają się do USC po zaświadczenie) nie tylko wiedzą, jaką mają możliwość wyboru formy zawarcia mał-

¹⁰ Tj.: prawa do wspólnego pożycia, pomocy i wierności oraz wzajemnego podejmowania troski o zaspokajanie potrzeb rodziny.

żeństwa, ale są już na jedną z nich zdecydowani. Pragną tylko uzupełnić stawiane im w tym względzie przez prawo polskie wymagania.

Uzasadnione jest jednak pouczenie nupturientów o skutkach małżeństwa. Przepis nakładający na duchownego obowiązek pouczenia czyni duszpasterza odpowiedzialnym za uświadomienie stronom tego wszystkiego, co prawo polskie wymaga w przedmiocie skutków umowy małżeńskiej. Pouczenia tego powinien dokonać jednak kierownik USC, gdyż nie można nakładać odpowiedzialności za dokonanie stosownego pouczenia na osobę, która nie posiada dostatecznej wiedzy. Zagadnienie skutków małżeństwa jest obce polskiemu prawu rodzinnemu i tylko analiza odpowiednich przepisów k.r.o. pozwoli zebrać i wyjaśnić ten problem. Aby móc jednak dokonać takiego zabiegu, trzeba dobrze znać przepisy prawa rodzinnego.

Pojęcie „skutki małżeństwa” nie występuje w prawie polskim. Nie zna tego terminu kodeks rodzinny i opiekuńczy, a tym bardziej nie ma w nim działu pt. „Skutki małżeństwa”. Wydaje się jednak, że chodzi tu o pouczenie o tych przepisach, które powodują zmianę stanu prawnego stron we wzajemnych relacjach. Będą to więc przepisy regulujące – wspomniane już – prawa i obowiązki małżonków, ich sprawy majątkowe (w tym tzw. obowiązek alimentacyjny) oraz sprawy ściśle osobiste.

Szczegółowo można wskazać, iż podstawowym skutkiem zawarcia małżeństwa w zakresie wzajemnych praw i obowiązków małżonków jest określone w art. 23 k.r.o. prawo do wspólnego pożycia, wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli¹¹. Wzajemna troska małżonków o utrzymanie rodziny i wychowanie potomstwa określana jest w prawie rodzinnym mianem obowiązku alimentacyjnego (art. 128 k.r.o.). Obowiązek ten można uznać za niezwykle trwały skutek małżeństwa, gdyż może on istnieć również po rozwiązaniu związku małżeńskiego¹². Skutkiem

¹¹ Wyrazem zaś tego jest troska o zaspokajanie potrzeb rodziny, co czynione winno być nie tylko przez zaspokajanie jej materialnych potrzeb, ale również poprzez osobiste starania polegające na wychowaniu potomstwa (art. 27 k.r.o.).

¹² Prawodawca polski postanowił bowiem, że jeżeli wskutek rozwodu jeden z małżonków, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozpadu pożycia i który znajduje

małżeństwa jest także domniemanie pochodzenia dziecka, które następuje od chwili zawarcia małżeństwa (art. 62 § 1 k.r.o.). Poza wymienionymi skutkami, które można określić mianem skutków o charakterze niemajątkowym, między małżonkami powstają również skutki o charakterze majątkowym. Z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między nimi z mocy samego prawa wspólność majątkowa oraz solidarna odpowiedzialność za zobowiązania (art. 30-31 k.r.o.). Skutkiem małżeństwa jest również prawo do dziedziczenia z mocy ustawy przez jednego z nich, jeżeli drugie zmarłoby (art. 931 § 1 k.c.). Skutki małżeństwa odnoszą się też do przeszkód małżeńskich, tzn. że z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje przeszkoda węzła małżeńskiego, a pomiędzy krewnymi małżonków – przeszkoda powinowactwa.

Jakkolwiek więc uznając, iż dział „Skutki małżeństwa” nie został wyodrębniony w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, to jednak takowe można wyinterpretować z analizy poszczególnych przepisów dotyczących małżeństwa i konsekwencji prawnych zawarcia przez strony tego związku.

Przepisy wewnętrzne wymienionych związków wyznaniowych, podtrzymując określony w art. 62a p.a.s.c. obowiązek duchownego, utrzymują zatem, że pouczenie nupturientów winno odbyć się poprzez zapoznanie ich z treścią odpowiednich artykułów z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Należy jednak zastanowić się, czy dokonywanie jakiegokolwiek pouczenia o przepisach prawa polskiego przez duchownego (jakiegokolwiek związku wyznaniowego) jest słuszne. Analizując przepis art. 62a p.a.s.c. oraz przepisy wewnętrzne poszczególnych związków wyznaniowych, można dojść do przekonania, że nie. Duchowny nie jest bowiem – z reguły – osobą posiadającą wiedzę z zakresu prawa polskiego i bardziej właściwe byłoby, gdyby obowiązek ten w całości spoczywał na kierowniku USC, który i tak na mocy art. 3 § 3 zobowiązany jest do pouczenia nupturientów i bez wątpienia jest osobą kompetentniejszą w tej sprawie niż jakikolwiek duchowny.

Mając zatem na uwadze powyższe wywody, należy postawić postulat, aby obowiązek pouczenia nupturientów o przepisach prawa

się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka dostarczania mu środków utrzymania w zakresie odpowiadającym jego usprawiedliwionym potrzebom (art. 60 § 2 k.r.o.).

polskiego dotyczących małżeństwa spoczywał tylko i wyłącznie na kierowniku USC i tym samym, aby duchowny został wyłączony od wypełniania tego zobowiązania. Kierownik USC powinien zostać jedynym podmiotem odpowiedzialnym za uświadomienie stronom przepisów regulujących instytucję małżeństwa i jego skutki. Zakres jednak pouczenia, którego winien dokonywać kierownik USC, powinien zostać poszerzony o wiedzę na temat przeszkód małżeńskich występujących na gruncie prawa polskiego oraz ich skutków powstających w razie zawarcia małżeństwa przy ich istnieniu. Za wyłączeniem duchownego jako podmiotu pouczającego o małżeństwie przemawia również przekonanie, że w polskich urzędach stanu cywilnego zatrudniane są osoby posiadające odpowiedniejsze niż duchowny wykształcenie (prawnicze bądź pokrewne), które bez wątplenia są lepiej przygotowane do spełnienia tej roli. Poza tym ewentualne przeszkolenie urzędników stanu cywilnego w przedmiotowej kwestii wydaje się bardziej uzasadnione aniżeli czynienie tego względem osób duchownych.

Można również dojść i do takiego przekonania: na mocy art. 3 § 3 k.r.o. kierownik USC zobowiązany jest do pouczenia stron. Przepis ten – jak już wspomniano – odnosi się zarówno do zawierania małżeństwa w formie określonej przez art. 1 § 1 k.r.o., jak i przez art. 1 § 2 k.r.o. Wszystko jedno więc, w jakiej formie nupturienti będą zawierali małżeństwo. Są oni i tak na podstawie powołanego przepisu pouczani przez kierownika USC już w momencie dostarczenia mu dokumentów potrzebnych do zawarcia małżeństwa (art. 3 § 1 k.r.o.). Stąd rodzi się kolejny wniosek, iż dokonywanie jakiegokolwiek pouczenia przez duchownego jest absolutnie zbyteczne, gdyż niezależnie od trybu zawarcia małżeństwa zawsze dokonuje go kierownik USC.

1.2. MOMENT POUCZENIA

Odpowiednim momentem na pouczenie nupturientów na temat małżeństwa i jego skutków jest czas sporządzania przez kierownika

USC zaświadczenia o braku przeszkód¹³. Przemawia za tym przekonanie, według którego, jeżeli w toku sporządzania zaświadczenia przez kierownika USC wyjdzie na jaw jakaś okoliczność uniemożliwiająca zawarcie stronom małżeństwa, to już na tym etapie będzie można podjąć kroki do jej usunięcia¹⁴. Jeżeli zaś okoliczność ta zweryfikowałyby się dopiero podczas dokonywania pouczenia przez duchownego, czyli po wydaniu zaświadczenia przez kierownika USC, to nupturienti musieliby dopiero wtedy wyjaśniać zaistniałą sytuację. Jeżeli zachodząca między nimi przeszkoda byłaby nieusuwalna, to zostaliby oni postawieni w niekorzystnej sytuacji, zważywszy choćby na zaawansowane już w tym czasie przygotowania do małżeństwa (w tym przyjęcia weselnego). Jeżeli zaś przeszkoda ta byłaby usuwalna, to sytuacja byłaby dla nich o tyle korzystniejsza, że mogliby zrealizować swoje małżeńskie plany, ale wymagałoby to czasu, musieliby bowiem najpierw zwrócić się do sądu z wnioskiem o wydanie zezwolenia na zawarcie małżeństwa pomimo istnienia przeszkody. Jeżeli zaś pouczenie dokonane zostało na etapie sporządzania przez kierownika USC zaświadczenia, to zarówno strony, jak i sam „urząd” mogłyby uniknąć powstałej zwłoki oraz niepotrzebnego zamieszania, a co za tym idzie i dodatkowych kosztów związanych z wydaniem orzeczenia sądowego, a także nowego zaświadczenia.

Znajdujące się tym samym w *Informacji dla duchownych adwentystycznych* stwierdzenie, że pouczenie nupturientów o przepisach prawa polskiego dotyczących małżeństwa powinno odbyć się „przy końcu kazania ślubnego, albo po jego wygłoszeniu” (n. 8) jest zatem zupełnie niezrozumiałe.

¹³ Odmienne stanowisko w tej kwestii zajmuje M. Pietrzak. Uważa on, że to, iż pouczenie dokonywane jest nie w trakcie zawierania małżeństwa kanonicznego, ale w toku jego przygotowywania, powoduje niemożliwość sprawdzenia, czy nupturienti znają przepisy polskiego prawa małżeńskiego. Zob. M. Pietrzak, *Nowy Konkordat Polski*, „Państwo i Prawo” 1994, nr 1, s. 25. Por. także: A. Tunia, *Rola duchownego w procesie zawierania małżeństwa kanonicznego ze skutkami cywilnymi*, Lublin 2001, s. 66 (mps, BKUL).

¹⁴ Oczywiście sytuacja taka będzie miała miejsce wtedy, kiedy istniejąca między stronami przeszkoda małżeńska będzie prawnie możliwa do usunięcia.

1.3. SKUTKI BRAKU POUCZENIA

Kodeks rodzinny i opiekuńczy ani też żaden inny akt prawa polskiego dotyczący zawierania małżeństw o podwójnym skutku nie przewiduje żadnej sankcji, pod którą określone osoby zobowiązane byłyby do stosownego pouczenia nupturientów. Co więcej, nie ma również żadnej możliwości udowodnienia, iż pouczenie takie miało miejsce, gdyż urzędowy formularz, na którym sporządzane jest zaświadczenie przez kierownika USC i który jest następnie podstawą do sporządzenia aktu małżeństwa, nie zawiera żadnej rubryki, która przewidywałaby konieczność odnotowania takiego pouczenia. Z drugiej jednak strony, mając na uwadze nie tylko realizację zawartego w art. 3 § 3 k.r.o. czy art. 62a p.a.s.c. polecenia prawodawcy polskiego, ale przede wszystkim dobro przyszłego małżeństwa oraz zawierających go osób (a także potomstwa tych osób), należy przyjąć, że pouczenie takie jest potrzebne, a nawet konieczne, z tym że winno być ono dokonane we właściwym czasie i przez kompetentny podmiot, a zakres pouczenia powinien uwzględniać również przesłanki warunkujące poprawność (ważność) zawieranego związku.

2. DOKUMENTY I OŚWIADCZENIA NUPTURIENTÓW KONIECZNE DO WYDANIA ZAŚWIADCZENIA O BRAKU PRZESZKÓD

Nupturienci, którzy pragną zawrzeć małżeństwo w trybie określonym w art. 1 § 2 k.r.o., muszą w pierwszej kolejności zgłosić się do właściwego urzędu stanu cywilnego¹⁵ celem uzyskania zaświadczenia,

¹⁵ O właściwości urzędu stanu cywilnego, do którego winni zgłosić się nupturienci decyduje ich miejsce zamieszkania. Zgodnie z art. 12 ust. 2 p.a.s.c. winien to być urząd stanu cywilnego, na terenie którego przynajmniej jedna ze stron ma swoje miejsce zamieszkania. Miejszem zaś zamieszkania osoby fizycznej jest „miejscowość, w której dana osoba przebywa z zamiarem stałego pobytu” (zob. art. 25 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.). Na zamieszkanie osoby fizycznej składają się bowiem dwa podstawowe elementy, tj. faktyczne przebywanie w danym miejscu (tzw. element obiektywny – *corpus*) oraz zamiar stałego tam pobytu (tzw. element subiektywny – *animus*). Oba te elementy muszą istnieć kumu-

stwierdzającego brak między nimi jakichkolwiek okoliczności, które wyłączałyby zawarcie przez nich małżeństwa (art. 4¹ § 1 k.r.o.). Aby zaś mogli uzyskać takie zaświadczenie, zobowiązani są oni najpierw przedłożyć kierownikowi USC odpowiednie dokumenty (art. 3 § 1 k.r.o.) oraz wymagane prawem oświadczenia (art. 54 ust. 1 pkt 2 p.a.s.c., art. 25 § 1 k.r.o.).

2.1. DOKUMENTY

Zgłaszający się do urzędu stanu cywilnego nupturienti obowiązani są przedłożyć kierownikowi USC dokumenty niezbędne do zawarcia małżeństwa (art. 3 § 1 k.r.o.). Przede wszystkim każda ze stron zobowiązana jest przedstawić dokument potwierdzający jej tożsamość oraz złożyć skrócony odpis aktu urodzenia¹⁶, a osoba, która już wcześniej pozostawała w związku małżeńskim, także dowód ustania lub unieważnienia tego małżeństwa lub też dowód ustalenia nie-

latywnie. Tym samym do utraty dotychczasowego miejsca zamieszkania konieczna jest zmiana obu przesłanek zamieszkania, tzn. zarówno faktycznego zerwania łączności z daną miejscowością, jak i zamiaru niepowracania do niej. Sama fizyczna nieobecność, nawet długotrwała, nie powoduje zmiany miejsca zamieszkania, jeżeli nie towarzyszy jej wewnętrzny zamiar (zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1996, s. 180). Należy jednak podkreślić, iż osoba fizyczna może mieć tylko jedno miejsce zamieszkania (art. 28 k.c.). Podkreśla to również ustawa z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz.U. z 1984 r., nr 32, poz. 174 z późn. zm.). Art. 5 ust. 1 stanowi, że „osoba posiadająca obywatelstwo polskie i przebywająca na stałe na terytorium Polski jest obowiązana zameldować się w jednym miejscu pobytu stałego”, a ust. 2 tego artykułu dodaje, że „w tym samym czasie można mieć tylko jedno miejsce pobytu stałego”. Co rozumieć jednak przez „pobyt stały”, wyjaśnia art. 6 ust. 1 niniejszej ustawy. Według niego „pobytem stałym jest zamieszkanie w określonej miejscowości pod oznaczonym adresem z zamiarem stałego przebywania”. Zatem zarówno w definicji „zamieszkania”, jak i w definicji „pobytu stałego” istnieje wspólny „mianownik” tj. faktyczne przebywanie w danym miejscu oraz zamiar stałego przebywania.

¹⁶ Art. 54 ust. 1 pkt 2 p.a.s.c. stanowi, że nupturient, który zamierza zawrzeć związek małżeński w tym samym urzędzie stanu cywilnego, w którym został sporządzony jego akt urodzenia, jest zwolniony z obowiązku jego przedkładania kierownikowi USC.

istnienia małżeństwa, jeżeli wobec którejkolwiek ze stron toczyło się postępowanie o ustalenie nieistnienia związku małżeńskiego (art. 54 ust. 1 pkt 1 p.a.s.c.). Dowodem ustania małżeństwa jest odpis skrócony aktu zgonu lub odpis prawomocnego orzeczenia sądu o stwierdzeniu zgonu lub uznaniu poprzedniego małżonka za zmarłego oraz odpis skrócony aktu małżeństwa z adnotacją o jego rozwiązaniu przez rozwód albo odpis prawomocnego orzeczenia sądu o rozwodzie (art. 55 ust. 1 pkt 1-2 p.a.s.c.). Dowodem unieważnienia małżeństwa jest natomiast odpis skrócony aktu małżeństwa z adnotacją o jego unieważnieniu albo odpis prawomocnego orzeczenia sądu o unieważnieniu związku małżeńskiego (art. 55 ust. 2 p.a.s.c.). Z kolei dowodem nieistnienia małżeństwa jest odpis prawomocnego orzeczenia sądu ustalającego nieistnienie małżeństwa (art. 55 ust. 3 p.a.s.c.).

Oprócz złożenia powyższych dokumentów prawodawca polski wymaga – w określonych wypadkach – przedłożenia kierownikowi USC zezwolenia na zawarcie małżeństwa (art. 54 ust. 1 pkt 3 p.a.s.c.). Obowiązek ten dotyczy zawierania małżeństwa przez osoby związane przeszkodą małżeńską¹⁷. Uzyskanie stosownego zezwolenia jest

¹⁷ W prawie polskim istnieje możliwość uzyskania sądowego zezwolenia na zawarcie małżeństwa w sytuacji istnienia niektórych przeszkód małżeńskich, tzn. przeszkody wieku, powinowactwa oraz choroby psychicznej. Do jego wydania konieczne jest jednak istnienie odpowiednich przesłanek. W odniesieniu do przeszkody wieku prawodawca polski postanowił bowiem, że nie może zawrzeć małżeństwa osoba, która nie ukończyła lat osiemnastu. Z ważnych jednak powodów sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła co najmniej lat szesnaście, a z okoliczności sprawy wynika, że zawierane przez nią małżeństwo będzie zgodne z dobrem zakładanej rodziny (art. 10 § 1 k.r.o.). Ważnym powodem, dla którego sąd może udzielić takiego zezwolenia, jest np. istnienie faktycznego długotrwałego związku między kobietą i mężczyzną, rokującego zajściem w ciążę przez kobietę, faktycznie istniejąca ciąża wynikła z takiego związku stron lub narodzenie się dziecka stron. W przypadku zaś przeszkody powinowactwa powstaje niemożliwość zawarcia małżeństwa między powinowatymi w pierwszym stopniu linii prostej. Z ważnych powodów sąd może zezwolić na zawarcie małżeństwa między powinowatymi. Istnienie ważnych powodów sąd może stwierdzić w razie dojścia do przekonania, że nie ma żadnych przyczyn, które uzasadniałyby odmowę jego udzielenia (zob. S. Grzybowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1980, s. 62.). W odniesieniu do trzeciej z wymienionych przeszkód prawodawca polski postanawia, że nie może zawrzeć małżeństwa osoba dotknięta chorobą psychiczną lub niedorozwojem umysłowym. Jeżeli jednak

ponadto wymagane w sytuacji zawierania małżeństwa przez pełnomocnika¹⁸. W takim wypadku konieczne jest przedłożenie kierownikowi USC oprócz standardowych dokumentów i oprócz wymienionego zezwolenia na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika także dokumentu pełnomocnictwa (art. 54 ust 3 p.a.s.c.). Pełnomocnictwo to – pod rygorem nieważności – powinno spełniać określone warunki formalne, tzn. musi być udzielone na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym i wymieniać osobę, z którą ma być zawarte małżeństwo (art. 6 § 2 k.r.o.)¹⁹.

W art. 54 ust. 1 pkt 2 prawodawca polski stanowi, że osoby zamierzające zawrzeć małżeństwo winny – oprócz wymienionych w pkt. 1 tego samego artykułu dokumentów i wymienionego w pkt. 3 zezwolenia – złożyć również kierownikowi USC pisemne zapewnienie o nieistnieniu okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa²⁰. Jeżeli przedstawienie określonego dokumentu, który osoba zamierzająca zawrzeć związek małżeński obowiązana jest przedłożyć kierownikowi USC, napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może zwolnić ją od tego obowiązku (art. 3 § 2 k.r.o.). Zwalniając jednak stronę, sąd sam jest zobowiązany ustalić fakt, który za pomo-

stan zdrowia lub umysłu takiej osoby nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa i jeżeli osoba ta nie została całkowicie ubezwłasnowolniona, sąd może jej zezwolić na zawarcie małżeństwa (art. 12 § 1 k.r.o.). Wydając jednak zezwolenie takiej osobie, sąd powinien najpierw zasięgnąć opinii biegłego psychiatry (art. 561 § 3 k.p.c.).

¹⁸ Z ważnych powodów sąd może zezwolić, aby oświadczenie o zawarciu małżeństwa zostało złożone przez pełnomocnika (art. 6 § 1 k.r.o.). Udzielenie takiego zezwolenia może więc nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach, w odniesieniu do okoliczności, które uniemożliwiają spełnienie przesłanki jednoczesnej obecności nupturientów przy składaniu oświadczeń o zawarciu małżeństwa. Zob. J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1999, s. 44.

¹⁹ Niezachowanie wymagań szczególnych formy pełnomocnictwa pociąga za sobą jego nieważność (art. 73 § 2 k.c.). W odniesieniu jednak do zawarcia małżeństwa na podstawie nieważnego pełnomocnictwa prawodawca rodzinny postanawia, że małżeństwo to nie jest nieważne z mocy samego prawa, ale mocodawca może żądać jego unieważnienia, chyba że małżonkowie podjęli wspólne pożycie. W takiej sytuacji mocodawca traci prawo żądania unieważnienia małżeństwa (art. 16 k.r.o.).

²⁰ Nie jest to dokument *sensu stricte*. Można jednak – z racji, że winien mieć formę pisemną – uznać, że jest to dokument w szerokim tego słowa znaczeniu.

cą danego dokumentu miał być udowodniony. Kierownik USC uzna tym samym na podstawie orzeczenia sądu, że dany fakt został stwierdzony. Sąd korzysta ze swobody w zakresie oceny, czy w konkretnym wypadku rzeczywiście istnieją trudne do przezwyciężenia przeszkody w uzyskaniu wymaganego dokumentu²¹. *De facto* rzadko jednak zdarza się, aby sąd zwalniał osobę z obowiązku złożenia kierownikowi USC określonego dokumentu²².

2.2. OŚWIADCZENIA W SPRAWIE BRAKU PRZESZKÓD

Oprócz dokumentów określonych w art. 54 ust. 1 pkt 1 i 3 p.a.s.c. nupturienti powinni złożyć również pisemne zapewnienie, iż nie wiedzą o istnieniu jakichkolwiek okoliczności, które wyłączałyby zawarcie przez nich małżeństwa (art. 54 ust. 1 pkt 2 p.a.s.c.). Zapewnienie to składane jest na dostępnym w USC formularzu, który nupturienti powinni dokładnie wypełnić i podpisać.

Obowiązek złożenia tego zapewnienia jest niezwykle istotny. Zapewnienie to stanowi bowiem podstawową treść wydawanego przez kierownika USC zaświadczenia²³, dlatego powinno być absolutnie zgodne z istniejącym stanem faktycznym. Konieczność bezwzględnej zgodności treści składanego przez strony zapewnienia z istniejącym stanem faktycznym jest podkreślana w praktyce urzędów stanu cywilnego. W przepisach prawa polskiego dotyczących zawierania małżeństw o podwójnym skutku nie ma natomiast żadnego przepisu stanowiącego o odpowiedzialności nupturientów za złożenie fałszywych zapewnień o braku przeszkód. Należy zatem postawić pytanie: czy nupturienti mogą w ogóle ponosić jakąkolwiek odpowiedzialność za składane przez siebie zapewnienie? Powołując się na wcześniejsze rozważania dotyczące momentu pouczenia nupturientów (tzn. o dokonywaniu go po wydaniu zaświadczenia) oraz zakresu

²¹ Zob. J. Winiarz, J. Gajda, *Prawo rodzinne*, s. 47-48.

²² Szerzej na ten temat: H. Chwyć, *Zawarcie małżeństwa i jego rejestracja w prawie polskim. Poradnik dla kierowników Urzędów Stanu Cywilnego*, Lublin 1999, s. 17.

²³ Zaświadczenie to będzie następnie podstawą do sporządzenia aktu małżeństwa.

tego pouczenia (tzn. braku pouczenia o przeszkodach małżeńskich), należy odpowiedzieć, że nie, gdyż nupturienti nie mają jeszcze w tym czasie wystarczającej wiedzy w zakresie przeszkód małżeńskich. Biorąc pod uwagę sformułowanie art. 54 ust. 1 pkt 2 p.a.s.c. i zawarte w nim domniemanie prawodawcy polskiego, a także istniejące w praktyce urzędów stanu cywilnego przekonanie²⁴, nupturienti odpowiadają za treść składanych przez siebie oświadczeń w sprawie braku przeszkód. O odpowiedzialności tej można jednak mówić jedynie wtedy, kiedy pouczenie ich o przesłankach wzbraniających zawarcie małżeństwa nastąpi przed złożeniem przez nich przedmiotowych oświadczeń.

2.3. OŚWIADCZENIA W SPRAWIE WYBORU NAZWISKA

Oprócz złożenia przez nupturientów pisemnego oświadczenia o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa nupturienti muszą złożyć również oświadczenie w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci (art. 25 § 1 k.r.o.). Wprawdzie oświadczenia w sprawie nazwisk małżonków i ich dzieci są tylko wymogiem natury formalnej, niemniej prawodawca wymaga dokonania tej czynności przez strony²⁵.

²⁴ Zob. H. Chwyć, *Zawarcie małżeństwa i jego rejestracja*, s. 20.

²⁵ Oświadczenia dotyczące nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci są niezwykle ważnym elementem w procesie sporządzania zaświadczenia, o którym mowa w art. 4¹ § 1 k.r.o. Są one w doktrynie określane jako prawo podmiotowe osobiste, którego przedmiotem jest dobro osobiste w postaci nazwiska (zob. M. Nazar, *Zawarcie małżeństwa według prawa polskiego z uwzględnieniem postanowień podpisanego 28 lipca 1993 r. konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1996, z. 2, s. 464). Nazwisko (i imię) jest prawem podmiotowym, ściśle osobistym, przysługującym każdej osobie. Każdy człowiek musi mieć te dwa „oznaczenia” i mimo iż obowiązek ten nie został w naszym ustawodawstwie wypowiedziany *expressis verbis*, to jednak wynika on w sposób oczywisty z całości kształtu obowiązujących przepisów, a jego posiadanie jest niezbędne i stanowi „konstytutywny element składowy wszelkich przedsięwzięć prawnych i faktycznych adresowanych do konkretnego człowieka”. J. Boć, *Imię i nazwisko obywatela*, w: *Prawo administracyjne*, pod red. J. Bocia, Wrocław 1998, s. 418.

Oświadczenia te winny zostać złożone w formie pisemnej (art. 62 ust. 2 p.a.s.c.)²⁶.

Analizując przepis 25 § 1 k.r.o., należy zauważyć, iż prawodawca polski wprowadza niejako dwojaki sposób „nabycia” nazwiska. Może to nastąpić na mocy oświadczenia woli zainteresowanych podmiotów bądź z mocy samego prawa. Przyjęcie nazwiska na mocy oświadczenia woli dokonuje się przez złożenie przez nupturientów stosownego oświadczenia (o jego wyborze) wobec kierownika USC w chwili składania mu dokumentów wymaganych do zawarcia małżeństwa. Oświadczenie to jednak staje się skuteczne dopiero w momencie zawarcia małżeństwa. „Nabycie” natomiast nazwiska *ex lege* następuje w sytuacji niezłożenia przez nupturientów oświadczenia w sprawie nazwisk bądź to z powodu zaniedbania, jakiego dopuścił się kierownik USC, bądź z powodu odmowy złożenia go przez samych nupturientów. W takiej sytuacji stosuje się rozwiązanie zawarte w art. 25 § 3 k.r.o., zgodnie z którym „w razie niezłożenia oświadczenia w sprawie nazwiska, każdy z małżonków zachowuje swoje dotychczasowe nazwisko”, dzieci zaś – zgodnie z art. 88 § 1 k.r.o. – będą nosiły nazwisko ojca. Zmiana nazwiska w takiej sytuacji będzie możliwa jedynie na drodze postępowania administracyjnego²⁷.

Uwzględniając dobro przyszłych małżonków i ich dzieci, a także czyniąc zadość swym obowiązkom, kierownik USC powinien poinformować nupturientów o potrzebie złożenia takiego oświadczenia i wyjaśnić im jednocześnie przepisy dotyczące ich nazwisk oraz nazwisk ich dzieci²⁸. Niedopełnienie tego wymogu nie pociąga jednakże

²⁶ Należy jednak przy tym zauważyć, iż przepis art. 62 ust. 2 p.a.s.c. nie harmonizuje z treścią art. 25 § 1 k.r.o., art. 7 § 2 k.r.o. i art. 4¹ § 1 k.r.o., stanowiących również o oświadczeniu w sprawie nazwisk. W przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego brak jest bowiem wskazania, iż oświadczenia te winny być składane w formie pisemnej. Szerzej: A. Mączyński, *Projektowana nowelizacja przepisów o zawarciu małżeństwa*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1998, z. 3, s. 531-533.

²⁷ Na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk (Dz.U. z 1963 r., nr 59, poz. 328 z późn. zm.).

²⁸ Obecnie – na mocy wspomnianej już ustawy z 24 lipca 1998 r., nowelizującej k.r.o. oraz inne akty prawne – ustawodawca polski wprowadził zasadę równouprawnienia małżonków w kwestii wyboru nazwiska. Zarówno kobieta, jak i mężczyzna mają teraz wolną wolę decydowania o nazwisku, które każde z nich będzie nosiło

za sobą ujemnych skutków dla ważności małżeństwa, ponieważ wyjaśnienie przepisów dotyczących nazwisk małżonków i ich dzieci nie należy do przesłanek materialnych zawarcia małżeństwa i jego ważności²⁹.

Oświadczenia w sprawie nazwisk powinny zostać złożone bezpośrednio po zawarciu małżeństwa (jeżeli jest to związek zawierany w trybie art. 1 § 1 k.r.o.) lub przed sporządzeniem przez kierownika USC zaświadczenia stwierdzającego brak przeszkód z prawa polskiego (jeżeli jest to związek zawierany w trybie art. 1 § 2 k.r.o.). Przyjęcie różnych momentów w zakresie składania oświadczeń w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci budzi jednak w literaturze przedmiotu pewne kontrowersje. Mianowicie nasuwa się uwaga, czy nie można uznać „wyższości” oświadczeń w sprawie nazwisk składanych przy zawieraniu małżeństwa w trybie art. 1 § 1 k.r.o. nad oświadczeniami w sprawie nazwisk składanymi w sytuacji zawierania małżeństwa w trybie art. 1 § 2 k.r.o. Pierwsze bowiem są składane podczas ceremonii ślubnej, której towarzyszy atmosfera doniosłości i powagi, drugie natomiast już na wstępie przygotowań do zawarcia małżeństwa, co może nasuwać wątpliwości co do dojrzałości decyzji w sprawie nazwiska oraz zastanawiać, czy składanie wspomnianych oświadczeń na etapie przygotowań przedślubnych nie licuje z ich powagą³⁰. Decyzja w sprawie nazwiska, wywołująca poważne skutki

po ślubie. Odpowiednio wprowadzono kilka możliwości wyboru nazwiska: 1) małżonkowie mogą nosić wspólne nazwisko, będące dotychczasowym nazwiskiem jednego z nich, 2) każdy z małżonków może pozostać przy swoim dotychczasowym nazwisku, 3) każdy z małżonków może do dotychczasowego swojego nazwiska dodać nazwisko współmałżonka. Należy jednak zaznaczyć, iż nazwisko powstałe z połączenia nie może składać się z więcej niż dwóch członów (art. 25 § 2 k.r.o.).

²⁹ Zob. K. Konieczny, *Nazwisko małżonków*, „Przegląd Sądowy” 2003, t. 5, s. 67.

³⁰ Przed wprowadzeniem obecnej nowelizacji przepisów prawa o aktach stanu cywilnego proponowane były w literaturze rozwiązania, aby w odniesieniu do małżeństw zawieranych według art. 1 § 2 k.r.o. przyjmując, by oświadczenie małżonków w sprawie ich nazwiska oraz nazwiska ich dzieci mogło zostać złożone właściwemu kierownikowi USC w terminie późniejszym, tj. w ciągu 6 miesięcy od zawarcia małżeństwa (tak jak miało to miejsce w odniesieniu do małżeństw zawieranych przez obywateli polskich za granicą, którzy oświadczenie w sprawie nazwiska składali wraz z wnioskiem o wpisanie aktu małżeństwa do polskiej księgi małżeństw), bądź wpro-

w sferze dóbr osobistych małżonków i ich dzieci, powinna być podejmowana w sposób dostatecznie przemyślany i dojrzały. Dlatego kierownik USC powinien wyjaśnić przyszłym małżonkom kwestię powagi związanej z wyborem nazwiska oraz pozostawić ewentualnie stronom czas do namysłu. Często bowiem w praktyce zdarza się tak, iż nupturienti, zgłaszając się do USC, deklarują, iż będą nosili określone nazwisko, a następnie pragną decyzję tę zmienić. Jeżeli decydują się oni przy tym na zawarcie małżeństwa w trybie art. 1 § 1 k.r.o., to ich wstępna decyzja złożona podczas składania dokumentów potrzebnych do zawarcia małżeństwa może zostać później zmieniona i mogą podczas ceremonii ślubnej złożyć oświadczenie (ostateczne) o wyborze nazwiska. Jeżeli natomiast strony decydują się na zawarcie małżeństwa w trybie art. 1 § 2 k.r.o., to ich decyzja o wyborze nazwiska musi zostać w zasadzie ostatecznie podjęta już w toku czynności przygotowujących zawarcie małżeństwa, tj. podczas sporządzania przez kierownika USC zaświadczenia o braku przeszkód, a więc faktycznie co najmniej na trzy miesiące przed datą zawarcia małżeństwa. Jeżeli w ciągu tego okresu nupturienti chcieliby zmienić swoją decyzję co do wyboru nazwiska, to mimo iż ustawodawca polski nigdzie nie reguluje takiej sytuacji, w praktyce mogliby ponownie zwrócić się do kierownika USC z prośbą o anulowanie poprzednio wydanego zaświadczenia i wydanie nowego, zawierają-

wadzić takie rozwiązanie, by przy zawieraniu małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi nupturienti, składając dodatkowe oświadczenie woli o uzyskaniu skutków cywilnych, mogli złożyć również oświadczenie w sprawie nazwisk swoich i dzieci (zob. M. Nazar, *Zawarcie małżeństwa według prawa polskiego*, s. 489-490; J. Strzebińczyk, *Zawarcie małżeństwa wyznaniowego podlegającego prawu polskiemu*, „Rejent” 1999, nr 4, s. 14). Przyjęcie w sposób analogiczny przepisów dotyczących składania oświadczeń w sprawie nazwisk przez obywateli polskich zawierających małżeństwo za granicą (w 6-miesięcznym okresie) do sytuacji składania oświadczeń w sprawie nazwisk przez nupturientów zawierających małżeństwo wyznaniowe ze skutkami cywilnymi, nie mogłoby mieć zastosowania w „polskich warunkach”, gdyż – jak zauważył A. Mączyński (*Projektowana nowelizacja przepisów*, s. 532) – motywem tej regulacji miałyby być „niemożność złożenia oświadczeń w sprawie nazwiska spowodowana treścią przepisów obowiązujących w miejscu zawierania małżeństwa”. W sytuacji zaś zawierania małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi w polskim systemie prawnym nie można mówić o takiej „niemożności”.

cego ich nowe oświadczenia w sprawie nazwisk, przy czym nie ma potrzeby w takiej sytuacji ponownego przedkładania dokumentów, o których mowa w art. 54-55 p.a.s.c. (o ile narzeczeni zwrócą się do USC po nowe zaświadczenie w dacie ważności starego). Nupturienti muszą jednak zwrócić kierownikowi wszystkie trzy egzemplarze wydane wcześniej zaświadczenia. Umożliwienie nupturientom dokonania w ten sposób zmiany decyzji co do wyboru nazwiska jest szansą wyeliminowania w przyszłości podejmowania procedury zmiany nazwiska w trybie administracyjnym³¹.

Za przyjęciem jako zasadnego momentu składania oświadczeń w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci w toku czynności przygotowujących zawarcie małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi (tzn. w czasie sporządzania przez kierownika USC zaświadczenia, o którym mowa w art. 4¹ § 1 k.r.o.) przemawia fakt, iż mimo że oświadczenia te nie wpływają na ważność zawieranego przez strony małżeństwa, ani też nie kształtują jego treści, jednak mają wpływ na stabilizację sytuacji prawnej rodziny i dlatego powinny być odbierane przez kierownika USC wraz z oświadczeniami o braku wiadomości co do istnienia przeszkód małżeńskich³². Bez względu bowiem na moment ich złożenia stają się prawnie skuteczne dopiero w chwili zawarcia małżeństwa.

3. SPORZĄDZENIE ZAŚWIADCZENIA O BRAKU PRZESZKÓD

Zaświadczenie o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi uznawane jest za element przesłanki konstytucyjnej zawarcia małżeństwa³³. Brak powyższego –

³¹ Zob. H. Chwyć, *Zawarcie małżeństwa i jego rejestracja*, s. 20.

³² Zob. T. Smyczyński, *Małżeństwo „konkordatowe” a konstytucja. (O potrzebie i zakresie nowelizacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego)*, „Państwo i Prawo” 1997, z. 5, s. 37.

³³ W doktrynie panuje rozbieżność poglądów co do konstytucyjnego charakteru braku przeszkód do zawarcia małżeństwa. Jedni autorzy uważają, iż brak przeszkód jest warunkiem niezbędnym do zaistnienia małżeństwa (zob. J. Ignatowicz, *Nowa forma zawierania małżeństw (art. 10 Konkordatu)*, „Przełęcz Sądowy” 1994, nr 2,

w zwyczajnej procedurze zawierania małżeństwa w trybie art. 1 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego – uniemożliwia podjęcie jakichkolwiek czynności zmierzających do jego zaistnienia, dlatego nupturienti, którzy chcą uzyskać skutki cywilne dla planowanego przez nich małżeństwa wyznaniowego, muszą koniecznie wymóg ten spełnić³⁴.

s. 7; J. Krukowski, *Zawarcie małżeństwa kanonicznego ze skutkami cywilnymi (art. 10 Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską)*, „Roczniki Nauk Prawnych” 9(1999), z. 1, s. 231-233; J. Krukowski, *Ochrona małżeństwa i rodziny*, w: *Polskie prawo wyznaniowe*, pod red. J. Krukowskiego, Warszawa 2000, s. 262; A. Mezglewski, *Przepisy wprowadzające instytucję małżeństwa konkordatowego*, „Roczniki Nauk Prawnych” 9(1999), z. 1, s. 256-259; A. Mezglewski, *Jedno małżeństwo czy dwa? Rzecz o istocie małżeństwa konkordatowego*, „Monitor Prawniczy” 2003, nr 18, s. 826-827). Inni natomiast autorzy uznają, iż brak przeszkód nie stanowi przesłanki konstytutywnej zawarcia małżeństwa (zob. P. Kuglarz, F. Zoll, *Małżeństwo konkordatowe. Analiza porównawcza zawarcia małżeństwa w prawie kanonicznym i w prawie polskim. Rozważania na ile konkordatu z 28 lipca 1993 r.*, Kraków 1994, s. 54-55; W. Góralski, *Małżeństwo konkordatowe (art. 10, ust. 1 umowy Stolicy Apostolskiej i Rzeczypospolitej Polskiej z 1993 r.)*, „Ateneum Kapłańskie” 1996, z. 1, s. 63-64; T. Smyczyński, *Prawo rodzinne i opiekuńcze. Analiza i wykładnia*, Warszawa 2001, s. 50-51). T. Smyczyński (*Nowelizacja prawa małżeńskiego*, „Państwo i Prawo” 1999, nr 1, s. 25), nie przyznając konstytutywnego charakteru braku przeszkód małżeńskich, wypowiada się jednak, iż „w praktyce nie może zdarzyć się brak tego zaświadczenia, ponieważ jego tekst znajduje się w tym samym dokumencie, w którym wpisano tekst zaświadczenia duchownego o złożeniu oświadczeń nupturientów”.

³⁴ Uzyskanie przez nupturientów zaświadczenia o braku przeszkód z prawa polskiego do zawarcia małżeństwa jest zatem konieczne i bez niego żaden duchowny nie może przyjąć oświadczeń przewidzianych w art. 1 § 2 k.r.o. (zob. art. 8 § 1 k.r.o.). Prawodawca polski przewidział jednak możliwość odstąpienia od tej zasady, gdy jednemu z nupturientów grozi niebezpieczeństwo śmierci. W takim wypadku – zgodnie z art. 9 § 2 k.r.o. – strony mogą złożyć oświadczenie, o którym mowa w art. 1 § 2 k.r.o. bez potrzeby przedstawiania duchownemu zaświadczenia sporządzonego przez kierownika urzędu stanu cywilnego, jednakże nupturienti muszą złożyć wobec duchownego zapewnienie, iż nie wiedzą, by istniały między nimi jakiegokolwiek przeszkody z prawa polskiego, które uniemożliwiłyby im zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem. Przepis art. 9 § 2 k.r.o. zawiera zatem swoisty wyjątek od wyrażonej w art. 8 § 1 k.r.o. zasady przyjmowania przez duchownego oświadczeń stron dopiero po uzyskaniu od nich stosownego zaświadczenia. Jest to tzw. zawarcie małżeństwa w trybie (formie) nadzwyczajnym.

3.1. STWIERDZENIE TOŻSAMOŚCI, STANU WOLNEGO NUPTURIENTÓW ORAZ BRAKU PRZESZKÓD

Stwierdzenie tożsamości³⁵ osób zamierzających zawrzeć małżeństwo jest pierwszą czynnością, którą winien dokonać kierownik USC zanim przystąpi do sporządzania zaświadczenia, o którym mowa w art. 4¹ § 1 k.r.o.³⁶ Dokonać go winien na podstawie złożonych przez strony odpowiednich dokumentów. Analiza przedłożonych przez strony dowodów tożsamości (dowodów osobistych) oraz odpisów skróconych aktów urodzenia pozwoli mu przekonać się, iż osobami, które je składają, są właśnie te, które są w nich wymienione. Poza tym na podstawie tych dokumentów kierownik stwierdzi pełnoletność nupturientów. Dzięki zaś widniejącym w dowodach osobistych zapisom meldunkowym sprawdzi swoją właściwość miejscową do wydania zaświadczenia o nieistnieniu przeszkód, a w razie jej braku skieruje strony do właściwego urzędu³⁷.

³⁵ Pojęcie „tożsamość” w nauce prawa cywilnego określane jest jako całokształt cech, które składają się na indywidualizację człowieka. Indywidualizacji człowieka natomiast służą tzw. dane personalne, a wśród nich przede wszystkim imię i nazwisko osoby. Do dalszych zaś danych należą: data i miejsce urodzenia osoby fizycznej oraz imiona rodziców i nazwisko rodowe matki. Są to cechy ściśle osobiste i chronione są za pomocą specjalnych rejestrów zwanych „aktami stanu cywilnego”, wśród których najważniejsze miejsce zajmuje akt urodzenia. Oprócz aktów stanu cywilnego dane dotyczące tożsamości osób fizycznych umieszczane są również w rejestrze zwanym „ewidencją ludności”, który zawiera dane dotyczące przede wszystkim stałego miejsca zamieszkania osoby i na podstawie którego wydawane są dowody tożsamości. Szerzej na ten temat: A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, s. 163-164; Z. Radwański, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1997, s. 132-136.

³⁶ Zob. art. 57 p.a.s.c.

³⁷ Kierownik winien sprawdzić zapisy meldunkowe w dowodach osobistych obu stron. Zameldowanie na pobyt stały, które – jak już wskazano – ma elementy tożsame z zamieszkaniem (zob. przyp. 16), jest podstawą określenia właściwości kierownika USC. Gdyby się więc okazało, że nupturient został wymeldowany z miejsca pobytu stałego (w obrębie którego znajduje się USC, do którego się zgłosił po zaświadczenie) i nie nastąpiło nowe zameldowanie na pobyt stały, właściwym do wydania zaświadczenia będzie kierownik USC ostatniego miejsca zameldowania na pobyt stały tej osoby w kraju. Jeżeli zaś dana osoba nie ma miejsca zamieszkania w kraju, właściwym do wydania zaświadczenia będzie kierownik USC ostatniego miejsca zamieszkania nupturienta w kraju. Jeśli z kolei zainteresowana osoba nie miała w ogóle miejsca

Oprócz sprawdzenia tożsamości i pełnoletności nupturientów kierownik USC obowiązany jest również sprawdzić tożsamość i pełnoletność świadków aktu zawarcia małżeństwa (art. 57 p.a.s.c.). Jedynym bowiem wymogiem prawa co do kompetencji kandydatów na świadków małżeństwa zawieranego w trybie art. 1 § 2 k.r.o. jest to, aby były to osoby pełnoletnie (art. 8 § 2 zd. 2 k.r.o.).

Dokonywana przez kierownika USC analiza dokumentów pozwala mu nie tylko potwierdzić dane dotyczące tożsamości nupturientów oraz ich świadków, ale także jest podstawą stwierdzenia stanu wolnego stron oraz nabrania pewności co do nieistnienia (bądź istnienia) między stronami przeszkód, które uniemożliwiają im zawarcie małżeństwa. Brak przeszkód między stronami jest podstawą do wydania przez kierownika USC stosownego zaświadczenia. Jeżeli jednak w toku przygotowywania zaświadczenia kierownik USC dowie się o istnieniu między stronami okoliczności wykluczającej zawarcie małżeństwa, odmówi wydania zaświadczenia, a gdyby miał wątpliwość co do jej faktycznego istnienia, zwróci się do sądu o rozstrzygnięcie, czy małżeństwo między danymi osobami może być zawarte (art. 5 k.r.o.).

Zasadność odmowy kierownika USC może być poddana kontroli sądowej sprawowanej przez sąd powszechny³⁸, dlatego odmawiając

zamieszkania w Polsce lub jeżeli takiego nie można ustalić, właściwym do wydania zaświadczenia jest kierownik USC miasta stołecznego Warszawy – Oddział Śródmieście. Zob. H. Chwyc, *Zawarcie małżeństwa i jego rejestracja*, s. 47.

³⁸ Zastanowienia w tym miejscu wymaga – jak zauważa A. Mączyński – kwestia sprawowania przez sąd powszechny nadzoru nad wydawanymi przez kierownika USC decyzjami na podstawie art. 7 ust. 2 (i ust. 3) p.a.s.c. Decyzje podejmowane przez kierownika wydawane są bowiem w trybie administracyjnym, stąd kontrola zasadności tych decyzji powinna być dokonywana w postępowaniu administracyjnym. Jednakże podstawą materialnoprawną decyzji kierownika USC stanowią przepisy prawa cywilnego, co z kolei oznacza, że sprawy związane z ich stosowaniem (zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 1 k.p.c.) powinny być rozpoznawane w postępowaniu cywilnym, a nie administracyjnym. Zadaniem sądu powszechnego nie powinna być zatem ocena zasadności rozstrzygnięć kierownika USC, ale sąd ten winien jedynie udzielać mu porad dotyczących stosowanych przez niego przepisów. Szerzej na temat trybu kontroli sprawowanej na podstawie art. 7 ust. 2 p.a.s.c. i propozycjach zmian zob.: A. Mączyński, *Projektowana nowelizacja przepisów*, s. 533; A. Mączyński, *Konkordatowa i ko-*

wydania zaświadczenia, kierownik USC zobowiązany jest powiadomić na piśmie osoby zainteresowane o przyczynie swojej decyzji. Powiadomienie takie winno zostać przesłane obu stronom zamierzającym zawrzeć małżeństwo, gdyż każda z nich jest bezpośrednio zainteresowana rozwiązaniem zaistniałego problemu³⁹. Każdy z nupturientów niezgadzający się z decyzją kierownika USC, może w ciągu 14 dni od daty doręczenia mu pisma kierownika USC wystąpić z wnioskiem do sądu rejonowego właściwego ze względu na siedzibę danego urzędu stanu cywilnego o rozstrzygnięcie, czy okoliczności przedstawione przez kierownika USC uzasadniają odmowę wydania zaświadczenia. Prawomocne postanowienie sądu w tej sprawie jest wiążące dla kierownika USC (art. 7 ust. 2 p.a.s.c.). Należy jednak zwrócić uwagę, iż osoba zainteresowana może wystąpić do sądu o rozstrzygnięcie przedmiotowej kwestii tylko na podstawie art. 7 ust. 2 p.a.s.c. Jeżeli sąd na podstawie tego przepisu wyda postanowienie utrzymujące w mocy odmowną decyzję kierownika, to zainteresowana osoba ma prawo złożyć zażalenie do sądu okręgowego. Natomiast na podstawie art. 5 k.r.o. z wnioskiem do sądu o rozstrzygnięcie wątpliwości, czy w stosunku do danej osoby istnieje przeszkoda małżeńska, może zwrócić się tylko kierownik USC. Jeżeli sąd na podstawie art. 5 k.r.o. rozstrzygnął, że małżeństwo między określonymi osobami nie może zostać zawarte, występowanie z kolejnym wnioskiem jest niedopuszczalne (art. 7 ust. 3 p.a.s.c.).

3.2. STANDARDOWY WZÓR ZAŚWIADCZENIA

Zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wykluczających zawarcie małżeństwa przez strony oraz zawierające treść i datę oświadczenia w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci winno być sporządzone według wzoru stanowiącego załącznik nr 10

deksowa regulacja przeszkód małżeńskich, w: Prawość i Godność. Księga pamiątkowa w 70. rocznicę urodzin Profesora Wojciecha Łączkowskiego, Lublin 2003, s. 169.

³⁹ Osobą zainteresowaną oprócz nupturientów mogą być również rodzice stron, najbliżsi krewni, osoba, która wykaże interes prawny (np. spadkobierca), a także prokurator. Szerzej: H. Chwyć, *Zawarcie małżeństwa i jego rejestracja*, s. 45.

do rozporządzenia MSWiA z dnia 26 października 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, sposobu prowadzenia ksiąg stanu cywilnego, ich kontroli, przechowywania i zabezpieczania oraz wzorów aktów stanu cywilnego, ich odpisów, zaświadczeń i protokołów (§ 18 ust. 1)⁴⁰. Wydaje się zatem, iż konieczne jest stosowanie urzędowego formularza przy sporządzaniu przez kierownika USC stosownego zaświadczenia. Zapewni to wpisanie wszystkich danych koniecznych do zawarcia małżeństwa. W literaturze przedmiotu jest jednak prezentowane też odmienne stanowisko, według którego wydawane przez kierownika USC zaświadczenie nie musi być sporządzone na urzędowym formularzu, wystarczy, że będzie zawierało wszystkie przewidziane prawem dane⁴¹.

3.3. LICZBA EGZEMPLARZY ZAŚWIADCZENIA

Zaświadczenie zawierające zapewnienie nupturientów o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa oraz oświadczenie w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci kierownik USC winien sporządzić w czterech jednobrzmiących egzemplarzach. Jeden z tych egzemplarzy pozostaje w aktach USC, trzy pozostałe zaś kierownik USC wręcza nupturientom w celu przekazania ich duchownemu (§ 18 ust. 2 rozporządzenia MSWiA z 1998 r.). Zastanović się jednak należy, czy nie byłoby uzasadnione, gdyby ustawodawca polski wprowadził obowiązek sporządzenia przez kierownika USC nie czterech, a pięciu egzemplarzy zaświadczenia o braku przeszkód. Dałoby to możliwość wręczenia po egzemplarzu zaświadczenia każdemu z małżonków i stanowiłoby jednocześnie element zabezpieczający na wypadek ewentualnego zagubienia pozostałych egzemplarzy zaświadczenia lub też żądania przez jednego z małżonków unieważnienia małżeństwa z racji istnienia przeszkody małżeńskiej. Każda ze stron bowiem miałaby dowód potwierdzający fakt nieistnienia przeszkód

⁴⁰ Dz.U. z 1998 r., nr 136, poz. 884 z późn. zm.

⁴¹ Por. A. Mączyński, *Konkordatowa i kodeksowa regulacja*, s. 168.

mażeńskich oraz złożenia oświadczenia w sprawie nazwisk (na wzór nałożonych sobie nawzajem obrączek ślubnych będących wyrazem związania małżeństwem dwojga ludzi).

Po sporządzeniu wszystkich egzemplarzy zaświadczenia kierownik USC powinien je wręczyć nupturientom w celu przeczytania i sprawdzenia, czy wszystkie zawarte w nim dane są zgodne z prawdą. Następnie powinien umieścić je w kopercie, a kopertę zakleić i opieczętować pieczęcią adresową, co pozwoli uchronić zaświadczenie przed próbami ewentualnych poprawek lub przeróbek, lub chociażby uchroni je przed zniszczeniem.

Kierownik USC wydający zaświadczenie, o którym mowa w art. 4¹ § 1 k.r.o., nie jest związany żadnym terminem. Może to uczynić od razu albo wyznaczyć stronom jakiś czas oczekiwania, w zależności od natężenia pracy w danym urzędzie i ustalonego terminu zawarcia małżeństwa przed duchownym. Ustalając jednak termin wydania zaświadczenia, powinien pamiętać, że wiążą go terminy przewidziane przez kodeks postępowania administracyjnego⁴².

3.4. TERMIN WAŻNOŚCI ZAŚWIADCZENIA

Wydawane przez kierownika USC zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa oraz zawierające oświadczenie stron w sprawie nazwisk jest ważne przez okres trzech miesięcy od dnia jego wydania i po upływie tego czasu traci swoją moc obowiązującą (art. 4¹ § 2 k.r.o.). Ostatni dzień ważności zaświadczenia powinien być na nim jednoznacznie określony.

W art. 4¹ § 2 k.r.o. użyte zostało określenie „traci moc” po upływie trzech miesięcy. Należy je rozumieć jako „nie pociąga za sobą skutków prawnych”⁴³. Takie określenie terminu ważności zaświadczenia oznacza jego prawne nieistnienie po upływie wskazanego

⁴² Zob. H. Chwyć, *Zawarcie małżeństwa i jego regulacja*, s. 19.

⁴³ Zob. R. Sobański, *Zaświadczenie urzędu stanu cywilnego a przesłanki małżeństwa „konkordatowego”*, „Państwo i Prawo” 2003, z. 5, s. 31.

okresu, konsekwencją czego jest niemożność skutecznego dokonania na jego podstawie dalszych czynności prawnych związanych z zawarciem małżeństwa⁴⁴. Stąd też bezskuteczny upływ trzymiesięcznego terminu spowoduje to, iż nupturienti będą musieli ponownie zwrócić się do USC z prośbą o wydanie nowego zaświadczenia. Zgodnie bowiem z art. 8 § 1 k.r.o. duchowny, wobec którego ma być zawierane małżeństwo wyznaniowe, nie może przyjąć oświadczeń stron dotyczących wywarcia skutków cywilnych, dopóki nie zostanie mu przedstawione ważne (aktualne) zaświadczenie kierownika USC. Jeżeli zatem w dacie ważności niniejszego zaświadczenia nie zostanie zawarte małżeństwo przed duchownym, kierownik USC winien wydać nowe zaświadczenie. Praktyka stosowana w urzędach stanu cywilnego przyjmuje, że jeżeli od wydania poprzedniego zaświadczenia nie upłynął długi okres, kierownik USC może wydać nowe zaświadczenie bez ponownego przedkładania przez strony dokumentów określonych w art. 54-55 p.a.s.c. Przez „niedługi okres czasu” rozumiany jest tu okres sześciu miesięcy od złożenia pisemnych zapewnień przez nupturientów⁴⁵.

Należy jednak zauważyć, iż określony w przepisach termin ważności zaświadczenia obejmuje okres trzech miesięcy, liczony od dnia wydania zaświadczenia do dnia zawarcia małżeństwa, a nie do dnia jego rejestracji w USC. Czym innym jest też data wydania zaświadczenia będąca terminem początkowym jego ważności, a czym innym data złożenia zapewnienia dotyczącego braku okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa. Mimo iż w praktyce termin wydania zaświadczenia przez kierownika USC pokrywa się najczęściej z datą złożenia przez nupturientów wspomnianego zapewnienia, jednak należy przewidzieć wypadki, gdy te czynności nie są dokonywane w jednej dacie i dlatego stosowne byłoby, gdyby we wzorze zaświadczenia znalazła się odpowiednia rubryka, przewidująca możliwość wpisania tych dwóch dat⁴⁶.

⁴⁴ Zob. T. Smoczyński, *Odpowiedzialność odszkodowawcza duchownego z powodu naruszenia prawa przy zawieraniu małżeństwa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, z. 2, s. 167.

⁴⁵ Zob. H. Chwyc, *Zawarcie małżeństwa i jego regulacja*, s. 20-21.

Określony w art. 4¹ § 2 k.r.o. trzymiesięczny termin ważności zaświadczenia „pokrywa się” z zawartym w n. 11 *Instrukcji KEP* poleceniem, by nupturienti co najmniej na trzy miesiące przed datą planowanego ślubu udali się z zaświadczeniem kierownika USC do właściwego urzędu parafialnego, aby dopełnić formalności wymaganych przez prawo kanoniczne oraz formalności związanych z uzyskaniem skutków cywilnych dla planowanego przez nich małżeństwa wyznaniowego. Celem uzyskania tychże skutków nupturienti winni przedłożyć trzy egzemplarze zaświadczenia z ważną datą (n. 12a *Instrukcji KEP* z 1998 r.). Pomimo jednak kategorycznego stwierdzenia zawartego w *Instrukcji KEP* z 1998 r., że „proboszcz nie może załatwić formalności związanych z zawarciem małżeństwa, jeżeli nie zostanie mu przedstawione ważne zaświadczenie kierownika urzędu stanu cywilnego” (n. 13 zd. 2), można skłonić się ku prezentowanemu w literaturze stanowisku, według którego strony nie muszą składać tego zaświadczenia w momencie zgłoszenia się do urzędu parafialnego, ponieważ nie jest to wstępny warunek, konieczny do rozpoczęcia kanonicznego przygotowania narzeczonych do zawarcia małżeństwa; narzeczeni powinni to jednak uczynić w ciągu trzech miesięcy od dnia jego wydania. Wprowadzenie bowiem obowiązku przedłożenia duchownemu zaświadczenia kierownika USC jako warunku wstępnego do rozpoczęcia kanonicznego przygotowania nupturientów do zawarcia małżeństwa – w przypadku gdy w Kościele katolickim przygotowanie takie trwa trzy miesiące – zbiegłoby się z datą upływu terminu ważności tegoż zaświadczenia⁴⁷. Stąd też z punktu widzenia przepisów prawa kościelnego obowiązujących katolików ustanowienie takiego terminu ważności zaświadczenia wydaje się niedorzeczne i w żaden sposób nie może być traktowane jako wymóg wstępny, przygotowujący zawarcie małżeństwa. W praktyce rozwią-

⁴⁶ Zob. A. Mączyński, *Konkordatowa i kodeksowa regulacja*, s. 169; A. Mączyński, *Projektowana nowelizacja przepisów*, s. 533.

⁴⁷ Zob. H. Misztal, *Prawo małżeńskie*, w: *Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*, pod red. H. Misztala, Lublin-Sandomierz 1999, s. 171; A. Mezglewski, *Uzyskanie skutków cywilnych małżeństwa konkordatowego*, w: *Prawo wyznaniowe*, pod red. H. Misztala, Lublin 2000, s. 354; por. W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa konkordatowego w Polsce*, Warszawa 1998, s. 41.

zono problem w ten sposób, iż uznano, że wystarczy, by nupturienicy katoliccy dostarczyli zaświadczenie kierownika USC przed celebrowaniem małżeństwa. Z punktu widzenia przepisów prawa polskiego jest to wymóg słuszny. Przemawia za tym fakt, iż zaświadczenie wydawane przez kierownika USC stwierdza istnienie (a dokładniej nieistnienie) okoliczności w dacie zawarcia małżeństwa, czyli jest ono w istocie prognozą co do stanu mającego zaistnieć w przyszłości. Możliwość zmiany okoliczności powoduje, że upływ czasu zmniejsza wiarygodność danych zawartych w zaświadczeniu⁴⁸.

Kwestię terminu dostarczenia zaświadczenia, o którym stanowi art. 4 § 1 k.r.o., porusza również *Informacja dla duchownych adwentystycznych*. Postanowione jest w niej, że nupturienicy, którzy chcą zawrzeć małżeństwo kościelne ze skutkami cywilnymi, muszą „ustalić z duchownym datę ślubu, a także [...], datę dostarczenia zaświadczenia z urzędu stanu cywilnego” (n. 11 pkt 2). Dalej zaś potwierdza, że wydawane przez kierownika USC zaświadczenie jest ważne przez trzy miesiące i w tym czasie „powinny odbyć się zapowiedzi ślubne i sam ślub” (n. 11 pkt 3). Sformułowanie to oznacza, że dostarczenie zaświadczenia o braku przeszkód może nastąpić w terminie dowolnie ustalonym z duchownym, ale nie później, jak z upływem trzech miesięcy od jego wydania.

Nieco inaczej natomiast uregulowany jest ten termin w prawie wewnętrznym Kościoła zielonoświątkowego. Nupturienicy tego kościoła mają obowiązek pisemnego zgłoszenia zamiaru zawarcia małżeństwa co najmniej na 2 miesiące przed jego terminem i jednocześnie w tym czasie zobowiązani są dostarczyć duchownemu zaświadczenie z USC o braku przeszkód (§ 25 ust. 2)⁴⁹. Oznacza to, iż prawo wewnętrzne Kościoła zielonoświątkowego ograniczyło w czasie terminu dostarczenia zaświadczenia z USC w porównaniu z Kościołem katolickim czy Kościołem adwentystycznym. Brak jest jednak jakiegokolwiek wskazania, jaki będzie skutek w razie ewentualnego przekroczenia tego terminu przez strony.

⁴⁸ Zob. A. Mączyński, *Konkordatowa i kodeksowa regulacja*, s. 169-170.

⁴⁹ Prawo wewnętrzne Kościoła zielonoświątkowego w RP. Tekst dostępny na stronie internetowej Kościoła zielonoświątkowego: <http://www.kz.pl>.

POSTULATY *DE LEGE FERENDA*

Mając na uwadze powyższe, nasuwają się następujące uwagi. Dotyczą one momentu pouczenia nupturientów o przepisach prawa polskiego dotyczących małżeństwa, zakresu tego pouczenia, a także podmiotu dokonującego pouczenia.

Gdy chodzi o podmiot pouczenia, należy przyjąć, iż jedynym kompetentnym podmiotem tego obowiązku winien być kierownik USC, a nie duchowny. Swoje zadanie kierownik USC i tak spełnia na mocy art. 3 § 3 k.r.o. Wykładnia logiczna całej treści przepisu art. 3 k.r.o. wskazuje, iż przepis ten odnosi się do zawarcia małżeństwa na podstawie art. 1 § 1 k.r.o., jak i na podstawie art. 1 § 2 k.r.o. Zatem dokonywanie pouczenia przez duchownego jest zbyteczne, tym bardziej iż duchowny nie jest osobą merytorycznie przygotowaną do spełnienia tego zadania.

Także zakres pouczenia nupturientów nie został w obowiązujących przepisach określony precyzyjnie i właściwie. Należy postawić postulat, aby oprócz pouczenia nupturientów o tym, co to jest małżeństwo i jakie są skutki prawne tego aktu, wskazać im także, co to są przeszkody małżeńskie oraz jakie powodują one skutki w prawie polskim w razie zawarcia małżeństwa przy ich istnieniu. Jest to tym bardziej uzasadnione, gdyż nupturienti, składając – w myśl art. 54 ust. 1 pkt 2 p.a.s.c. – pisemne zapewnienie o braku między nimi przeszkód małżeńskich, ponoszą odpowiedzialność za treść tego zapewnienia.

W odniesieniu do momentu pouczenia nupturientów należy postawić postulat, by obowiązek ten był spełniany nie po wydaniu przez kierownika USC zaświadczenia o braku przeszkód, ale na etapie jego sporządzania. Nupturienti, którzy zgłoszą się do USC z zamiarem zawarcia małżeństwa, po złożeniu stosownych dokumentów, a przed złożeniem wymaganych przez prawo oświadczeń, powinni zostać pouczeni o treści odpowiednich przepisów prawa polskiego dotyczących zawierania związku i wynikających z niego skutków prawnych. Za właściwością tego momentu pouczenia stron przemawia przekonanie, iż niejednokrotnie przy zapoznawaniu nupturientów z poszcze-

gólnymi przepisami regulującymi instytucję małżeństwa oraz jego prawne skutki może ujawnić się istnienie przeszkody do zawarcia małżeństwa. Strona pouczona o treści odpowiednich przepisów będzie mogła łatwiej dostrzec, czy rzeczywiście w jej przypadku nie weryfikuje się jakaś negatywna przesłanka do zawarcia małżeństwa i już wtedy będzie mogła podjąć kroki do ewentualnego jej usunięcia. Obecność kierownika USC dokonującego pouczenia będzie ponadto dla niej źródłem informacji, w jaki sposób „usunąć” daną przeszkodę.

Rozważając problem pouczenia nupturientów, nasuwa się również i taka myśl, że skoro prawodawca polski nakazuje (celem uzyskania stosownego zaświadczenia) nupturientom złożyć pisemne zapewnienie o braku między nimi przeszkód małżeńskich, tzn. że domniemuje, iż strony znają katalog wszystkich negatywnych przesłanek do zawarcia małżeństwa, istniejący w prawie polskim, oraz ich skutki prawne, po co więc dokonywać jakiegokolwiek pouczenia?